

# KURIER LITEWSKI

Za dozwoleniem Najwyższego Rządu Najjaśniejszego  
CESARZA Imperatora Catey Rosyji.

z Wilna VS. 28. Września NS. 9 Paździer. 1799 we Srxode

z Petersburga VS. 16 NS. 27  
Września.

General Major Essen i. otrzymał rangę Generala Lieutenanta. Półku Kirasjerow Kozensa Półkownik Kameniew został General Majorem, naznaczony Szefem półku Kirasjerow dawniey Nepluiewa i. Batalionu artilleryi Brimmera Podpółkownik Euler Półkownikiem; Woyska Dońskiego Major Nieczaiew Podpółkownikiem, General Lieutant i Szef półku Kirasjerow Neplujew i uwalnia się od służby. Pro-wiantkiego Sztafu Woieñni Konfiliarze: Mertwiago, Jakowlew, i Arbuzow zostają General Majorami.

Konney artilleryi batalionu Bohdanowa Półkownik Fok otrzymał rangę General Majora, naznaczony Kommandantem szesciu kompanii artilleryi garnizonowej w Roczensalnie. Batalionu artilleryi Lamsdorfa Podpółkownik Kireiew Półkownikiem został; regimentu grenadyerow Passeka Major Zmiewski Podpółkownikiem. General Major Poletaiew uwalnia się od służby. Senatskiego batalionu Major Niewiarowicz także uwolniony od obowiazkow z pensyą półowy gaży dawniejszey.

Majorowie: Xiąże Myszeckoy i Ku-zowlew zostają Kommandantami regimentow muszkietyerskiego Piewcowa, i garnizonowego Putilowa. General Lieutant Goricz otrzymał rangę Generala Kawaleryi. General Major Tuczkow i został General Lieutantem. Regimentu muszkietyerow Xiążecia Wolkońskiego Półkownik Zawaliszin General Majorem, naznaczony Szefem regimentu grenadyerow Benken-dorfa Konney artilleryi Bohdanowa batalionu Podpółkownik Tatarinow został Półkownikiem.

General Infanteryi Benkendorf dla słabego zdrowia uwalnia się od służby z naj-laskawszym pozwoleniem noszenia munduru, i pensyą gaży zupełney według rangi. Półku huzarow Likoszina Podpółkownik Meidelin uwalnia się od służby. Aktualny

Tayny Konfiliarz, Collegium handlowego Prezydent i Kawaler Xiąże Gagarin zaladac będzie w radzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI. Wiatkim Wice Gubernatorem naznacza się tamteyszego Sądu Prezydent Stanu Konfiliarz Kriwki.

z Wiednia 25 Września z Gazety  
Wiedeńskiej.

Podpółkownik Theifs gościem przysłany z główney kwatery Arcy Xiążecia Karola przyniósł wesolą wiadomość o znamiennym zwycięztwie, które woyska Austriackie pod Mannheimem odniosły. Okoliczności ważnego zdarzenia wypisujemy.

Armia Francuzka pod kommandą Generala Muller wkroczywszy do Państw Rzeńskich rozpoczęła bombardowanie Philipsburga; lecz skoro tylko uwiadomiony został Wódz nieprzyacielski o przybyciu do Szwabii z Szwajcarow Arcy Xiążecia Karola, natychmiast całą prawie siłę swoią u-prowadził na brzeg Renu lewy; iedna tylko na prawym została Laroche diwizya, na osadę wsi Neckerau i miasta Mannheimu.

Do bronienia stanowisk pomienionych gdy nieprzyaciel czyni największe przygotowania, z naszey strony sposobiono się do silnego ataku. Na ten koniec Arcy Xiąże Karol armii Austriackiey spiesznym marszem zmierzać kazał do Mannheimu; najwyższą kommandę pod Arcy Xiążciem trzymał Hrabia Starray, kolumny prowadzili Generalowie: Kospoth, Reufs, Sporck, Xiąże Rosenberg, Schwartzenberg, i wielu innych, których mężstwu i przezorności Arcy Xiąże dał znamienite świadectwo w raporcie swoim.

D. 18 na świtaniu zaczął się atak od drogi do Heidelbergu i Schwetzingen prowadzącej. Bronili się długo i uporczywie Francuzi; ogień z armat i ręczney broni był tęgi; lecz nakoniec, mężstwo i stateczność Austriackiego rycerstwa wszystko zwyciężyły. Część nieprzyaciół w Neckerau i la-



sach przyległych stojąca na placu poległa, część z dwoma Generalami zabrano w niewolę, reszta zaś z okopów wypędzona ucieczką ratowała się do Manheimu.

Niedługo jednak zwyciężony w mieście zabawił, uchodząc jak najszybciej przez most na brzeg Renu lewy; tym więc sposobem Arcy Xiążę bez żadnego oporu Manheim opanował. Zabraliśmy w niewolę Generalów: Wandermassen i Lefolle, 68 Oficerów, 1800 żołnierzy, 2 chorągwie, armat 18, 3 haubice, 20 wozów amunicyjnych, wiele granat, prochu kilkaset centnarów; naostatek statków 25, które do stawienia mostu na Renie służyły. Z naszej strony zabitych i ranionych liczymy 900. Między pierwszymi są Półkownicy: Hirschgau i Sunstenau. Francuzów zabitych i ranionych 1600. Pod Arcy Xiążęciem Ferdinandem konia ubito. Tym zwycięstwem pokoy i bezpieczeństwo Prowincjom Niemieckim na prawym brzegu Renu przywrócone zostały.

Od armii Włoskiej i Szwajcarskiej nie mamy nowych raportów. Po dobytciu Tortony pierwsza zbliżyć się zupełnie zaczęła do Okolic Coni. Arcy Xiążę Józef Królestwa Węgierskiego Palatynus przedsiębierze podróż do Petersburga.

*z Londynu 7 Września z Gazety  
Hamburgskiej.*

Trudno jest opisać radość współziomków naszych po odebranej wiadomości o zupełnym podbiciu Królestwa Mysore. Jakóżkolwiek wiele obiecywać sobie mógł naród po waleczności i doświadczeniu Generalów w Indyi wschodniej kommanderujących: Stuart i Harris, trudno jednak było się spodziewać, ażeby w czasie tak krótkim, bez wielkich bitew, bez strasznego krwi przelania, wywrócone z taką łatwością zostało Państwo tak ogromne niegdy pod rządem Hyder Alego.

Stało się już wszystko, kraj Mysore czyli Mayssour cały jest w mocy naszej; w stolicy Seringapatnam według jednych 3 miliony RS. według innych 13, albo na koniec 18 znaleziono; przychylamy się do zdania ostatniego, pamiętając, jak pilnie zatrudniał się skarbieniem Hyder Ali, i syn jego Tippu Saib, który będąc zawsze w feru nieprzyjacielem Anglików, zawsze myślał o wypędzeniu nas z Indyi wschodniej; musiał też myśleć o środkach przyzwolających.

Wszystkie te pieniądze według zwyczaju należeć miały do armii, która szturmem dobyła Seringapatnam stolicę. Lecz kompania Wschodnio Indyjska zważając na dostatek gotowizny w skarbie swoim, całą sumę na procent wzięła do pewnego czasu; przez co handel w Madras nad inne lata kwitnie. Lordowie Mornington i Clive,

syn walecznego Oyca, który pierwszy Anglików panowanie w tej części świata gruntować i rozszerzać zaczął, wyiechali do kraju Mysore.

Przyczyną podróży jest potrzeba urzędzenia zawojuwanego Królestwa. Co się z nim stanie zgadnąć trudno. Jedni twierdzą, że do innych osad W. Britanii wcielone zostanie; inni wnoszą, że kompania zatrzymawszy dla siebie port Mangalore i niektóre inne miejsca wygodniejsze Tron przywróci Synowi tego Króla, który niegdy przez Hydel Alego z Państwa wyzuty został; potomstwo jego dotąd u Tippu Saiba w niewoli było.

Od widoków tak pomyślnych zwracając oko w drugą stronę, nie mniejszą mamy przyczynę radości. Cała już eskadra Batawów jest w portach naszych; 3 tyfiące Hollenderskich Maytków oświadczyło się za Stadholderem swoim. Kapitan Gibbon zabrane flagi złożył przed nim w Hamtoncourt; pozostałe w Helvoetsluys i innych kilku stanowiskach okręta mają być atakowane po chwili, do czego Admiral Mitchell uczynił przygotowania potrzebne.

Lord Duncan, przyszedłszy cokolwiek do zdrowia, znowu powraca do Texel. Z tamtąd przysłany goniec od Generala Abercromby, opisał wszystkie szczegóły bitwy d. 10 styczney; armia Francuzów Batawika 800 lub tyfiąc ludzi straciła; z naszej strony nie poległo nad 37; ranionych mamy 144, między którymi znajduje się General Moore, półkownik Smith, i 15 Oficerów. Xiążę d'York i armia Rosyjska przybyły do brzegów już po zwycięstwie.

Słychać że jeszcze w Bardhamdown siedzą na okręta ma 10 tyfiący Anglików. Miało London Admiralowi Mitchell i Generalowi Abercromby ofiarować prawo obywatelskie i kosztowne szpady. Pierwszy na czele eskadry z bardzo wielu letkich statków złożonej, ma przedsięwziąć wyprawę do miasta Amsterdamu przez Suider see, gdzie dziś Batawowie żadney floty morskiej nie mają. Lord Bridport krąży przed portem Breteuskim.

Król Jmć pewnie z Weymouth powraca do naszej stolicy d. 23. Podobno Ministrowie prosić będą w Parlamencie o dozwolenie, ażeby wojska Rosyjskie na ład Angielski wysadzone być mogły, z kądem użytym będą do ważnych wypraw według potrzeby. Vice Król Irlandzki Margrabia Cornwallis, który Tippu Saiba zwyciężył i do pokoju przymusił w r. 1791, odebrawszy od Lorda Mornington opisane o klęsce śmierci jego, prześłał urzędowi Dublinskiemu, który strzelać z armat, i całe miasto illuminować rozkazał.

Okręt z Indyi wschodniej przywiozł 500 jeńców Francuzkich w Mysore zabra-



nych; wszystkich ogółem w W. Brytanii dziś liczymy do 30 tysięcy; gdy z przeciwny strony Francuzi Anglików u siebie nie mają nad tyfiac w niewoli. Prezydent Admiralicji Lord Spencer, i Minister stanu Xiążę de Portland otrzymali prawo mieyskie w Portsmouth. W Edimburgu gdy wiadomość odebrano o dwóch zwycięstwach Generała Abercromby w Hollandyi, regiment Szkocki przed mieszkaniem jego małżonki w szyku stanowszy, składał powin-szowanie.

Wdowie Półkownika Hay w Helder przy wylądowaniu poległego, Król Jmé naznaczył pensyą 600 FS. Bardzo wielu matkow Hollenderskiej Flotty na ląd wysadzono, którzy uyrzawszy Xiążęcia dzie-dzicznego d' Orange, służyć pod nim o-chotę oświadczyli. Admirał Stora na flo-wo został w Texel. W Indyi zachodniej gotuje się wielka morzem i lądem wypra-wa na podbicie osad Batawskich w Suri-nam; na czele eskadry będzie Lord Seymo-ur.

z Constantinopola d. 24. z Gazety  
Hamburskiej.

D. 19. 7 statków ładownych, żołnie-rzem z tad wysłano do Egiptu. Kiosse Mu-ftafa odbierze wkrótce 12 tysięcy wybra-nego żołnierza w posilu. Armia W. We-zyra już się zbliżyła do Aleppu. Miało Akrę jako przedmurze i załogę dzierżaw-swoich. Porta Ottomańska umocnić i we-wszystko do długiej obrony przysposobić-kazała. Kapitan Basza jeszcze bawi w ciał-ninie Daldanelskiej z całą eskadrą.

z Paryża 17 Września z Gazety  
Frankfortskiej.

Nie tylko między partykularnemi o-bywatelami, ale już nawet w zgromadzeniu prawodawczym jawna panuje niezgoda i u-mysłów rozdwojenie. Powstało głośno ie-dna strona przeciwko drugiej, jedna obwi-nia drugą i czerni przed obliczem narodu; pod pozorem zawsze jednakim, i w domo-wych zamieszaniach pospolitym, zbawienia Ojczyzny. Jaki teraz rząd mamy, w jakiej u nas powadze są Obrady zgromadzenia prawodawczego, pokaże się z krótkiego o-pisania sefysi Rady 500, na d. 13.

Zabrał głos General Jourdan: Niebe-spieczeństwo publiczne, rzekł, milczeć nie po-zwala, gdybym nie mówił byłbym nieprzy-jacielem ojczyzny. Trzeba zedrzeć z oczu załogę, chociażby mnie to najwięcej ko-sztowało. Lepiej zginąć, niżeli żyć w nie-ślawie. Armia Włoską zwana ze Włoch wypędzona. Twierdze zprzymierzeńcow-naszych bez odporu poddane, nieprzyjacie-lowi. Szwajcary i Hollandya już są naia-chane; po chwili toż samo się stanie z De-partamentami nad Renem i w Niderlandzie-wo RPtey wcielonomi.

Któż z nas w tym nie widzi zguby pa-otowej? Czas jest powstać ze sru-smiertelnego; Reprezentantów narodowych ściśłym jest obowiązkiem odwracać klęski nad ojczyzną wiszące. Z mojej strony do zbawienia kraju nie upatruję przyzwoitsze-go środka jako ten jedyny: niech zgroma-dzenie prawodawcze ogłosi że ojczyzna jest w niebezpieczeństwie, a stosując się do 377 artykułu konstytucyi r. 3 teyże konstytucyi obronę niech odda wszystkim Francuzom.

Zatym według myśli Jourdana, kon-stitucya miała być zawieszoną, czyli jak r. 1793. mówili Jakobini, śpiącą; zgroma-dzenie prawodawcze odmienić się powinno w Konwencyą. Dyktoryat zaś dzisiejszy albo też może drugi jak za Robertspiera Decemwirat z władzą nieokreśloną rządzić miał narodem. Po przeczytaniu tego pro-jektu powstał w sali rozruch niesłychany, który dowodzi, że rządy gminne zawsze są gminnemi prawdziwie.

Wszyscy razem prawodawcy dopra-szali się o głos; kilkadziesiąt ich pościadało do katedry mówcom przeznaczony; tam Augereau, Chenier, Berenger, Sage, i wielu innych potracali się nawzajem nieprzyjaci-łostwem, zpychał jeden drugiego z katedry, głos sobie przerywali nawzajem, łaili, ztorze-czyli; słowem była to scena podła i gorzą-ca, nie pierwsza jednak w Paryżu, gdzieśmy takich nie mało widzieli od początku rewolucyi.

Prezydent chcąc przywrócić spoko-ność, raz i drugi nakrył głowę według pra-wa; nic to nie pomogło. Łaili mu głośno zawzięci Oratorowie, jakby w rzeczy sa-mey mowami swoimi zbawienie przynieść mogli Kraiowi. Zawołał więc Prezydent; Biorę za świadka naród Francuzki; nie po-dobna jest nic mówić i czynić w tak fro-gim odmęcie; chcę jednak utrzymać po-rządek, i prawa nieodstąpię, chociażbym tu życie położył.

Uciszyli się przecie. Chenier głos za-brał: Nie jesteśmy jak powiedział Jourdan w tym co r. 1792 niebezpieczeństwie, mieliś-my w tenczas niewiernych Wodźów. (i teraz mamy zawołano, Foissac Latour, &c.) mówią wprowadzić o traktatach zawartych z Mocarstwami postronnemi tajemnie, o przy-wróceniu Konstytucyi Monarchicznej; lecz nie można potępiać Direktora Sieyes nie ma-iąc iasniejszych przestępstwa jego dowo-dów.

Lamarque pokazał, że Francya od za-łożenia rządu nowego nigdy w tak wielkim niebezpieczeństwie jak dziś niebyła w domu i za granicą. Lucian Bucnaparte radził Di-rektorem powierzyć nieokreśloną władzę. Nic jednak nie postanowiono. Rozeszli się do domów prawodawcy w największym zamieszaniu. Na sefysi d. 14. bierano gło-



sy po kilkakroć, nakoniec 245 przeciwko 171 propozycja Generała Jourdan odrzuconą została, z tego względu najbardziej, a żeby pod pozorem odwrócenia klęsk Ojczyźnie grożących, niezgodom, zamieszaniu, i wojnie domowej wstępu nie dać.

W krótkce potym Dyktoryat na piśmie doniósł zgromadzeniu Prawodawczemu, iż w samej stolicy okryto spisek na przywrócenie rządu dawnego; szczegóły, i osoby nie wiadome; znalazła się proklamacya imieniem Ludwika 18. ofiarująca amnestyę. Nie na to nie rzekły rady narodowe. To pewna że odrzucenie propozycji Generała Jourdan nie podobano się władzy wykonawczej, która tym sposobem nadzieję miała powagę swoją powiększyć.

Minister wojenny Bernadotte otrzymał dymisy; czyli dla tego że potrzebom żołnierskim i niedostatkom zaradzić nie mógł, czyli też dla innej przyczyny, nie wiadomo. Tym czasowym zastępcą obowiązków jego będzie poprzednik Milet Mureau, który niedawno wydał opisanie podróży nie szczęśliwego La Perouse; aż do przybycia Generała Marescot. Bernadotte zaś i Lefevre iak słyhać, pojadą do Brestu, z tamtąd na tajemną wyprawę.

Generał Macdonald został mianowany Komendantem garnizonu w naszej stolicy. Dyktoryat nową armią, pod nazwaniem północnej zgromadzić rozkazał między Brukselles i Maestrichtem; na co ponieważ potrzeba 40. tysięcy koni, władza wykonawcza prosiła w Zgromadzeniu Prawodawczym o pozwolenie zebrania onych bez pieniędzy, sposobem wiadomym, przez rekwyzytacje do żołników, i Obywatelów w Departamentach granicznych.

Jakobini utrzymują się mocno w Paryżu. Schadzki ich w pałacu Salm coraz są liczniejsze; na dzisiejszej liczono 200 Reprezentantów; nie dokazali przecie ażeby elekcyą do rady 500 znajomego Antonelle też rada potwierdziła. O Dyktorze Sieyes głosić nie przestają, że z Mocarstwem postronnym podpisał umowę. Francya w dawnych granicach zamknięta, albo Monarchę konstytucyjnego, albo Senat dożywotni i Prezydenta jak Amerykanie mieć powinna.

*z Liworny 30 Sierpnia z Gazety Frankfortskiej.*

Xia de Chablais brat Króla Imci Sardyńskiego zawinął do portu naszego z Cagliari. Wkrótce mamy nadzieję oglądać Króla Imci Sardyńskiego z całą familią. Handel nasz prawie zawieszony podczas przebywania wojsk Francuzkich w kraju Toskańskim, do stopnia dawnego powraca dziś zaczyna. W dwóch ostatnich tygodniach zawinęło do portu więcej sta rozmaitych okrętów.

*z Wenecyi 5 Września z Gazety Frankfortskiej.*

Według listów któreśmy odebrali z kolic Ankony, garnizon pomienionego miasta uczynił kilka wycieczek na wojsko zprzymierzone, lecz zawsze z klęską odparty został. Po długiej pracy i wielu trudach obleżnicy drogę sobie otworzyli do wierzchołka góry murów bliskiej. Generał dawniej Cisalpiński Lahoz na czele swojej diwizyi stanął na wzgórku przeciw Cardello, gdzie trzymają się jeszcze Francuzi; tych ogień chociaż bardzo jest natężony, jednak zprzymierzeńcy posuwają ku miastu (zańce; wkrótce lądem i morzem nastąpić ma powszechny atak. Już w Ankonie wiele domów zburzonych, więcej uszkodzonych liczą; mieszkańcy cierpią niedostatek żywności.

*Od granic Szwajcarskich 12. Września z Gazety Frankfortskiej.*

D. 8. o godzinie drugiej z rana Francuzi atakowali stanowiska nieprzyjacielskie od Albis i Uetli w liczbie 4. tysięcy, armia zprzymierzona chociaż tu nie miała nad tygić żołnierza, dała przecie odpor mężny; gdy zaś posiłki z obozu i miasta nadciągać zaczęły, cofnął się nieprzyjaciół. Wieczorem Malsena znowu stanął w szyku pod górami, nie jednak nie przedsięwziął, znalazłszy zprzymierzeńców w zupełnej do boju gotowości. Strata z obu stron mała.

Półkownik Williams z flottillą swoją tegoż czasu atakował Lachen; dzień cały zarumat strzelano; rzucone granaty nieprzyjaciela ruszyły z pomienionego stanowiska; lecz wieczorem odebrałszy posiłek powrócił; flottilla zaś do Rapperswil odpięta. Wojska w Szwajcarskim kraju trzymają się miejsc dawniej zajętych. Francuzi z Glaris nie ustąpili; w kraju Grisonskim cofnęli się do Urseren. Generał Hotze był w Coire i Zurich dla odprawienia walnej rady z innemi Wodzami. Regiment Szwajcarski Bachmana na żołdzie W. Britanii, już jest prawie dopełniony; wkrótce formować mamy korpus, tak zwanych przewodników Szwajcarskich.

*z Philipsburga 14 Września z Gazety Frankfortskiej.*

Daiemy opisanie dokładne obleżenia i bombardowania miasta naszego w miesiącu terazniejszym. D. 26 Sierpnia nagle Francuzi usuneli się od brzegu lewego Renu; Komendant Salm wysłał część swojej załogi na zniszczenie szanów opuszczonych. Gdy to czyniemy, powraca nieprzyjaciół do rzeki, i naszych odpędza. Tym czasem Generał Leval na czele diwizyi swojej opasywał miasto na prawym brzegu Renu.

*Reszta w Dodatku.*



## KURYERA LITEWSKIEGO

z Wilna VS. 28 Września NS. 9. Paźdźier. 1799. we Srzodę

z Wilna 8 Października.

W tych dniach przybył do miasta naszego Arcy Xiążę Józef Królestwa Węgierskiego Palatinus, i dwa dni zabawiwszy udał się w dalszą podróż do S. Petersburga.

Dokończenie z Philipsburga.

D. 6 wezwany do poddania się Komendant gdy oświadczył gotowość do obrony miasta, Francuzi bombardowanie zaczęli z lewego naprzód brzegu. Pięta bomba stodołę z furazem zapaliła; ogień ztąd wszczęty, we 48 godzinach obrócił w poprzek kościoły, domy, karczary, słowem wszystko wanieście, wyiowszy tylko 14 domów. Trudno wyrazić nędzę i smutek mieszkańców. Garnizon jednak mężnie się bronił.

Gdy już bombardowanie trwało godzin 134 niespodzianie odbieramy wiadomość o zbliżeniu się armii Arcy Xiążęcy; Francuzka nie mieszkając od miasta odstąpiła. Jednak batarie z lewego brzegu grać nie przestawały; i trwałby ogień bardzo długo, gdyby kommanderujący Salm General nie pogroził wzajemnie bombardować Germersheim. Zatem Francuzi strzelać przestali.

z Ratisbony 15 Września z Gazety Frankfortskiej

Regiment kawalerii Szlachetney, należący do korpusu Xiążęcego Condé dnia wczorajszego przechodził przez miasto nasze. Xiążę de Berry był na czele; artyllerya całej diwizyi wkrótce potem nadciągnęła. W Collegium Xiążęcym Seymu Rzeskiego; Ministrowie: Austriacki, Bambergi, Spireński, Corwey, Augszpurgski, Tridentiński, Brixen, Dietrichstein, Aversperg, Schwarzenberg, Graffowie Wetterawii i Frankonii stosowali się do myśli Cesarza Jmci względem dostarczenia contingensow i Rzymskich mieśiłow. Ostatni prosili o protekcją przeciw uciemieniom jakich doznają od Rządu Pruskiego.

z Manieymu 18. Września z Gazety Frankfortskiej.

Dnia dzisiejszego bardzo rano liczna diwizya wojsk Austriackich atakowała Francuzow oszańcowanych przed miastem naszym: Po bitwie zaciętej i krwawej, Arcy Xiążę Karol opanował naostatek wioskę Neckerau główne nieprzyjaciela stanowisko; wkrótce potem wszystkie razem okopy. Podczas potyczki wiele kul nie tylko armatnych, ale nawet karabinowych padło w Manheimie, ponieważ w nie wielkiej od miasta odległości walczone.

Niewypowiedziana jest radość mieszkańców, którzy niespodzianie postrzelili się bydz uwolnionemi od Francuzow. Lud cały witał wchodzących zwycięzców na których czele znajdował się Arcy Xiążę Karol z Generalami i całym sztabem. Jeszcze jednak artyllerya Francuzka z lewej strony Renu strzelała; odpowiadaliśmy z armat mieyskich; nakoniec o godzinie z południa drugiej ustał ogień, i zupełną po takiej burzy spokójność mamy.

Miedzy regimentami armii zwycięskiej dystryngował się najbardziej półk Węgierskiej piechoty Arcy Xiążęcia Ferdinanda, który dobył bagnetem ostatnich szanow. Karność wojsk Austriackich pokazała się najjaśniej, gdy żołnierz wchodząc do miasta prawie szturmem wziętego, wstrzymał się od wszelkich gwałtow i swawoli. Cokolwiek u nas było Francuzow zabrano w niewolę; po zdjęciu nagłym na Re nie mostu, nie podobna było wszystkim ratować się ucieczką.

z Bruxelli 19. Września z Gazety Frankfortskiej.

Przez miasto przebiegało temi dniami kilka Generalow i bardzo wielu Officyerow, którym Dyktoryat do Hollandyi pospieszać roskazał. Na miejsce wojska regularnego, cośmy do Hagi, Amsterdamu, &c. posłali; przychodzi do Belgickich Departamentow



40 kompanii weteranów; są to żołnierze w dawniejszych bitwach ranieni lecz jeszcze do służby sposobni; niektóre z wymienionych kompanii do nas już przybyły.

Eskadry Angielskie które się pokazywały przed uściem rzeki Escant i portem Flessingue, z oczu zniknęły; podobno nieprzyjaciel całą potęgę chce zgromadzić w Holandyi północnej. Zatem z naszej strony regimenta obozem stojące w Brugel, pod Ostendą, i Blankenberg, rozkaz odebrały iść śpiesznym marszem z odsieczą Batawom. W Luxemburgu, Maastricht, i Venlo kazano zakładać wielkie magazyny.

*z Stutgardu 16. Września z Gazety Frankfortskiej.*

Arcy Xiążę Karol pisał list do Generała Salm, winszując szczęśliwie obronę Philisburga. Trzy bataliony wojsk Palatynskich, każdy od 800 żołnierza, pod komendą Generała Bartels, z Donaverthu wyszły do Ulm zmierzając, skąd przejdą podobno do Szwajcarów.

*z Florencyi 5. Września z Gazety Frankfortskiej.*

Froelich komendant najwyższy wojsk Austriackich w Toskanii i Romanii, przybył do nas niedawno z Bononii. Do wszystkich obywateli odezwę wydał, w której pochwaliwszy wierność tych i od wagę, którzy broń w Arezzo podnieśli przeciw nieprzyjacielowi, zachęca żeby rozeszli się do domów, i tam zażywali spoczynku pod rządem i opieką W. Xiążęcia, który pewnie potrafi oszacować i nagrodzić zasługę każdego.

Wczora ciągnęły przez miasto nasze półki piesze i konne Austriackie z Bononii przybrane, za którymi nadeszła wkrótce artylerya i amunicye; żołnierz po krótkim spoczynku poszedł dokąd mu kazano; dziś rano inna diwizya przybyła z 8 tysięcy zło-

żona, którą przysłał General Klenau; zgadnąć trudno na jaką wyprawę. Do portu Liworny wkroczył na załogę jeden batalion piechoty Austriackiej.

Donoszą z Sestri w kraju Genueńskim, że Graf Klenau odebrał 5 tysięcy posiłek; głowa na kwatery ma w Chiavari, lecz wkrótce do Rapello przenieść zamysła, słysząc że w mieście Genui wielki rozruch miał wybuchnąć; to pewna że tam nie było nad 2, tyśiące Francuzkiego garnizonu; patriotów z brojnymi nierównie więcej. W potyczce pod Rapello stoczony, jeden z batalionów Liguryjskich Austriakom dostał się w niewolę.

*z Bononii 2. Września z Gazety Frankfortskiej.*

General Hohenzollern niedawno przejechał przez miasto nasze na czele regimentów Thurn i Ogulin, z kilku szwadronami kirasierów, i diwizją artyleryi, zmierzając do Ankony. Od 8. dni widzieliśmy w t. z. tłumy ciągnących przynajmniej 8. tysięcy ludzbrojnego, i bardzo wiele amunicyi, skąd domyślić się łatwo, że oblężenie pomyślniejszy twierdzy silnie ma być popierane.

*Od granic Włoskich 8. Września z Gazety Frankfortskiej.*

Jeśli odebrany przez Wenecyą listom wierę dać mamy armia która dziś zatrudni się oblężeniem Ankony składa się z 12. tysięcy żołnierza rozmaitych narodów. Pomieniona twierdza już dawno bombardowana jest morzem i lądem; artylerją dostarczyła eskadra z kombinowana. Garnizon liczy 3. tyśiące Francuzów, tyleż Włochów. Na obronę krajów odzyskanych z rąk nieprzyjaciela ma być uformowana armia z wojsk Neapolitańskich, Piemontskich, i Toskańskich. Xiążę d' Aosta brat Króla Imci Sardyńskiego przywiózł z Cagliari projekt zgromadzenia nowej armii w Piemencie, która ma wynosić 26. tysięcy.

Magistrat Wileński podaie do wiadomości, że pól Domu Gościnnego od Ulicy wielkiej Ostrobramskiej tytuowanego pod nr 10 wypuszczają się w dwónastoletnią Arędę, pod Kondycjami które przy publiczney Licytacyi oświadnione Kontrahentom zostaną. Termina takowej Licytacyi: pierwszy dnia 27 7bra VS. 8 8bra NS. drugi 3 VS. 14 NS. trzeci i ostateczny 6 VS. 17 NS. Mca 8bra teraźniejszego 1799 Roku naznacza się. Datt na Seis 24 7bra VS. 1799 Roku.